

Sygn. akt V ACa 189/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Irma Kul
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska SA Katarzyna Przybylska (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Żaneta Dombrowska

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa S. O., S. E. i T. O.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 11 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 346/12

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- 1) w punkcie 1 (pierwszym) przez obniżenie zasądzonej w nim kwoty do kwoty 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych i oddalenie powództwa w pozostałej części,
- 2) w punkcie 5 (piątym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę po 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
- 3) w punkcie 6 (szóstym) przez obniżenie zasądzonej w nim kwoty do kwoty 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powódki S. E. na rzecz pozwanego kwotę 4.100 (cztery tysiące sto) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy

UZASADNIENIE

Powodowie, S. E., T. O. i S. O. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz S. E. kwoty 150.000 zł i dla pozostałych powodów po 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią męża i syna W. O. oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w (...) wyrokiem z 11.12.2012 r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki S. E. kwotę 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty, na rzecz powódki T. O. kwotę 75.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty, na rzecz powoda S. O. kwotę 75.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty, w pozostałej części powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach postępowania w sprawie.

Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach.

W dniu 22 października 2005 roku w B. kierujący samochodem marki V. (...) - J. B. naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu w trakcie wykonywania manewru skrętu w lewo, jadącemu na wprost motocyklem W. O., który wskutek zdarzenia poniósł śmierć.

Przed zdarzeniem powódka S. E. oraz W. O. byli małżeństwem od 14.08.2004r. Mieszkali razem z powodami T. O. i S. O. w mieszkaniu należącym do państwa O.. Byli bardzo zgodnym i kochającym się małżeństwem. Przed ślubem znali się przez 4 lata i byli pewni swojego uczucia. W środowisku uchodzili za wzorcową parę, bardzo się kochającą i szanującą. Stosunki rodzinne z teściami a rodzicami W. O. układały się bardzo dobrze. Teściowie od razu zaakceptowali powódkę S. E. jako synową i traktowali ją jak córkę. Ona odwdzięczała im się przywiązaniem, które trwa do dziś. Młodzi małżonkowie mieli plany życiowe związane z nabyciem własnego mieszkania i powiększeniem rodziny. Byli szczęśliwi w małżeństwie.

W wyniku wypadku powodowie doświadczyli ogromnej straty emocjonalnej. W. O. zmarł tragicznie w wyniku wypadku komunikacyjnego, pozostawiając najbliższą rodzinę w ogromnym szoku. Powódki zaledwie rok po ślubie, nie potrafiła otrząsnąć się z szoku, nie mogła znaleźć dla siebie miejsca i zdecydowała się na opuszczenie kraju, gdyż wszystko dookoła przypominało jej o tragicznym wypadku.

Powodowie - rodzice W. O. doznali ogromnej straty związanej ze śmiercią jedyne go syna. Wsparcie jakie otrzymywali w rodzinie w tych trudnych dniach pozwoliło im jakoś funkcjonować, ale do dziś odczuwają ogromny ból, który zapewne będzie już trwał na zawsze. Proces karny ustalający winę sprawcy wypadku zakończył się w 2010r. i powodował, iż powodowie powtórnie odczuwali stratę syna i męża.

Do chwili obecnej powódka, choć wyszła powtórnie za mąż w 2011r. i spodziewa się dziecka, nie może opanować emocji, gdy mówi o śmierci męża. Często odwiedza grób i byłych teściów. Rodzice W. O., w szczególności powód, również bardzo silnie emocjonalnie reagują na ponowne rozpamiętywanie tragicznego zdarzenia.

Pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia powołując się na argumenty opisane następnie w odpowiedzi na pozew, a ograniczające się do wywodów prawnych braku podstaw domagania się wypłaty zadośćuczynienia co do zdarzenia przed 3.08.2008r.

Sąd Okręgowy w swoich rozważaniach wskazał, że istotą sporu było ustalenie zasady odpowiedzialności pozwanego oraz zakresu krzywdy doznanej przez powodów z powodu tragicznej śmierci męża i syna W. O.. Sąd orzekający I instancji stanął na stanowisku opowiadającym się za możliwością dochodzenia przez najbliższego członka rodziny zmarłego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc, gdy śmierć

nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 22.10.2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152.

Podkreślił, że zadośćuczynienie pieniężne ma stanowić rekompensatę za szkodę niemajątkową, doznaną przez poszkodowanego wskutek konkretnego zdarzenia (w tym przypadku- śmierci osoby najbliższej), powinno zatem wynagrodzić doznane cierpienia psychiczne, ma ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć.

W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawała wina sprawcy szkody i adekwatny związek przyczynowy. Wobec sporu, co do rozmiaru roszczeń istotne było ustalenie zakresu zadośćuczynienia, czyli wskazanie okoliczności mające umotywić przyznanie określonej sumy pieniędzy celem wyrównania silnych emocjonalnych reakcji na śmierć osoby najbliższej.

Dokonując stosownego wyliczenia, uwzględnic należało młody wiek małżonków, ich nigdy nie ziszczone plany życiowe na wspólną przyszłość. W oczach otoczenia postrzegani byli jako osoby szczęśliwe, darzące się ogromnym uczuciem i wsparcie w trudnych chwilach.

Nie bez znaczenia pozostają przy tym wyjaśnienia powódki w których wskazuje ona, że nawet po śmierci W. O. nadal utrzymuje bliskie i serdeczne kontakty z jego rodzicami, regularnie odwiedza grób męża i uzyskuje znaczne wsparcie emocjonalne od byłych teściów, których nadal traktuje jak rodziców.

Choć precyzyjne wyliczenie - transformacja doznanej krzywdy na zasądzone środki tytułem zadośćuczynienia jest trudne bądź zgoła niemożliwie, Sąd Okręgowy podziela stanowisko powodów co do wysokości zadośćuczynienia.

Niewątpliwie utrata męża po zaledwie roku małżeństwa musiała być ogromnym ciosem dla powódki S. E.. Będąc osobą młodą, niespełna 22 letnią, została wdową, co bez wątplenia rzuciło cień na całe dalsze jej życie. Już zawsze towarzyszyć będzie jej świadomość utraty męża, osoby kochanej i wybranej na dalsze życie. Świadomość niemożliwości spełnienia marzeń dotyczących wspólnego życia i zakładania rodziny zmusiły powódkę do opuszczenia kraju i poszukiwania swojego miejsca za granicą. Podobnie rodzice tragicznie zmarłego W. O. doznali niepowetowanej straty z tytułu śmierci syna. Emocje widoczne są nawet po wielu latach.

Sąd uznał za zasadne rozróżnienie kwotowe pomiędzy powódką S. E. a rodzicami zmarłego. Powódka była osobą młodą z wieloma perspektywami na wspólne życie z tragicznie zmarłym mężem. W wyniku wypadku została wdową i odczucia tego nie zmieniło ponowne założenie rodziny. Rodzice W. O. są osobami starszymi wiekiem, posiadającymi córkę, która założyła rodzinę. Posiadają wnuki i wsparcie najbliższych osób. Bolesna strata z uwagi na śmierć dziecka będzie jednak im towarzyszyła bez względu na wsparcie jakie otrzymują.

Jako podstawę prawną w zakresie odpowiedzialności pozwanego Sąd Okręgowy wskazał art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc. Ustawowe odsetki zasądził od dnia wezwania pozwanego do zapłaty, albowiem nie podzielił poglądu pozwanego co do oddalenia powództwa co do zasady.

Sąd w punkcie 4 wyroku, oddalił powództwo w zakresie kwoty 2 grosze , albowiem nic nie wskazywało, aby kwota ta była wynikiem przemyślanych obliczeń a stanowiła prawdopodobnie omyłkę pisarską w pozwie.

W toku postępowania powstały koszty, na które składało się między innymi wynagrodzenie pełnomocnika powodów, ustalone na podstawie norm przepisanych na kwotę 7.217 zł, w oparciu o dyspozycję § 2 ust. 1 w zw. z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm. z 2003). Wobec powyższego na podstawie art. 98 kpc orzeczono jak w punkcie 5 wyroku.

Powodowie zwolnieni byli od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie a zatem zgodnie z odpowiedzialnością za wynik sprawy, kosztami opłaty sądowej obciążono stronę przegrywającą spór, w punkcie 6 wyroku.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył pozwany zaskarżając wyrok w pkt 1,2,3,5 i 6 zarzucając:

- naruszenie przepisu art. 448 w zw. z art. 23 i 24 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie,
- naruszenie art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę:

- punktu 1, 2, 3 i oddalenie powództwa w całości,
- punktu 5 i 6 w zakresie kosztów postępowania za I instancję i przyznanie pełnych kosztów postępowania od powodów na rzecz (...) S.A.,

2. zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz (...) S.A., w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy oraz wywiedzione w oparciu o nie konsekwencje prawne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego za niezasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc.

Sąd Najwyższy wyraził w uchwale z 13 lipca 2011 r. pogląd, że Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 kc także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3.08.2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że w dniu 3 sierpnia 2008 r. przepis art. 446 k.c. został zmieniony przez dodanie § 4 zgodnie z którym sąd może uznać najbliższym członkiem rodziny zmarłego, którego śmierć nastąpiła wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Poprzednio obowiązujący stan prawny nie dawał tak wyraźnej podstawy do przyznania członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia. Przyjmowano zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, że brak w kodeksie cywilnym odpowiednika art. 166 k.z., który stanowił podstawę roszczenia o zadośćuczynienie, oznaczał wykluczenie możliwości uwzględnienia tego rodzaju żądania. Nie oznacza to jednak, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie dostrzegano potrzeby naprawienia krzywdy wyrządzonej członkom rodziny zmarłego. W wielu orzeczeniach łączono restrykcyjną linię orzecznictwa przez stosowanie art. 446 § 3 k.c. do naprawienia także szkody niematerialnej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 1968 r., I PR 424/67, nie publ., z dnia 27 listopada 1974 r. II CR 658/74, nie publ., z dnia 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77, nie publ. z dnia 15 października 2002 r., II CKN 985/00 „Izba Cywilna” 2003, nr 6, s.37, z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, nie publ. lub z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 479/03, nie publ.) Wskazywano także, że art. 446 § 3 k.c. stanowi podstawę żądania zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest relacja ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07 nie publ.). Po wejściu w życie z dniem 23 sierpnia 1996 r. przepisu art. 448 k.c. uznano w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV VSK 307/09 (nie publ.), że ten właśnie przepis, a nie art. 446 § 3 k.c. stanowi podstawę ochrony odrębnego dobra osobistego, jaką jest bliska relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą.

Dodanie § 4 do art. 446 k.c. wywołało wątpliwości odnośnie do relacji tego przepisu i art. 448 k.c. Sąd Najwyższy wyjaśnił je w uchwale z dnia 27 października 2010 r. III CZP 76/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42), w której uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c.

zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdyż śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Najwyższy wskazał, że art. 446 § 4 k.c. ma zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448, jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Stanowisko to zostało potwierdzone w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44) oraz z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 521/10 (nie publ.)

Trzeba się zgodzić z poglądem, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

Nowelizacja art. 446 k.c. polegająca na dodaniu § 4 nie pozbawia, jak trafnie uznał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r. najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4, jak i art. 448 k.c., z tym że na podstawie art. 446 jest to prostsze ze względu na ułatwienia dowodowe. Przed nowelizacją jedyną podstawą roszczenia o zadośćuczynienie stanowił art. 448 k.c. zarówno dla najbliższych członków rodziny zmarłego, jak i dla innych podmiotów.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego w tym zakresie. Jednakże w ocenie Sądu II instancji zadośćuczynienie przyznane na rzecz żony zmarłego S. E. jest zbyt wygórowane. W. O. oraz S. E. byli małżeństwem stosunkowo krótko. Po śmierci męża powódka wyjechała za granicę gdzie ponownie ułożyła sobie życie, wyszła za mąż, spodziewa się dziecka, nie zamierza wrócić do Polski, a swoją przyszłość wiąże z nową rodziną, którą założyła oraz zamiarem pozostania w (...) skąd pochodzi jej obecny mąż. Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że strata męża w tak młodym wieku i po bardzo krótkim stażu małżeńskim mogła stanowić dla powódki szok i bardzo bolesne przeżycie. Jednakże okres żałoby upłynął i powódka mimo olbrzymiej straty może funkcjonować w nowej rodzinie, gdzie zaspokajane są jej potrzeby emocjonalne i bytowe. Jest osobą samodzielną pod względem finansowym, utrata męża nie spowodowała u niej pogorszenie jej sytuacji materialnej, przynajmniej nie w długim okresie. Powódka regularnie odwiedza grób męża w Polsce oraz utrzymuje kontakty z rodzicami zmarłego. Jednak przyjąć należy, że normalną kolejną rzeczą jest, że będzie ona coraz bardziej zaangażowana w sprawy swojej nowej rodziny i w konsekwencji uczucie smutku i przygnębienie będzie zanikać w przeciwieństwie do rodziców zmarłego, którzy stracili jedynego syna, a razem z jego śmiercią wszelkie plany i nadzieje, które z nim i jego nowo założoną rodziną wiązali. Nie będzie już stanowił dla nich podpory w starszym wieku, nie mogą liczyć na jego pomoc i opiekę, nie doświadczą radości z posiadanych przez niego dzieci, a swoich wnuków. Ponadto więź jaka ukształtowała się przez całe życie posiadania i wychowywania syna jest w przypadku rodziców zmarłego bardzo silna i jego strata spowodowała u nich(...)

Mając powyższe na uwadze Sąd obniżył częściowo zadośćuczynienie zasądzone na rzecz powódki S. E. z kwoty 150.000 zł do kwoty 50.000 zł i w konsekwencji odmiennie orzekł o kosztach procesu za pierwszą instancję oraz oddalił apelację w pozostałej części jako nieuzasadnioną.

O powyższym orzeczono na mocy art. 386 § 1 kpc. O kosztach orzeczono na mocy art. 98 kpc.